

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Justyna Dałkowska

Protokolant: apl. sędz. Michał Kacprzak

W obecności Prokuratora Tomasza Mioduszeńskiego

Po rozpoznaniu dnia 17 kwietnia 2014 r.

Sprawy:

K. P.

urodzonej (...) w m. N.

córki J. i D. z domu F.

oskarżonej o to, że:

1. w dniu 9 września 2011 roku w W. przy ul. (...) w klubie (...) dokonała kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego numer (...) na dane D. K.

- tj. o czyn z art. 275§1 kk

2. w dniu 10 września 2011 r. w W. przy Al. (...) w salonie (...), działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła firmę (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 1.801,36 zł w ten sposób, że posługując się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego numer (...) na dane D. K. zawarła umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych numer (...) podrabiając jej podpis, a po podpisaniu umowy nie podjęła spłat należnych rachunków, czym działała na szkodę wymienionego podmiotu oraz D. K.

- tj. o czyn z art. 286§1 kk w zb. z art. 270§1 kk w zb. z art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kk

orzeka:

1. oskarżoną K. P. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie I aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 275§1 kk i za to na podstawie art. 275§1 kk wymierza jej karę 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności

2. oskarżoną uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286§1 kk w zb. z art. 270§1 kk w zb. z art. 275§1 kk w zw. z art. 11§2 kki za to na podstawie art. 286§1 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 33§2 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięć) stawek dziennych po 20 (dwadzieścia) złotych każda

3. na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk łączy wymierzone powyżej kary pozbawienia wolności i wymierza oskarżonej karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności

4. na podstawie art. 69§1 i §2 kk i art. 70§1pkt. 1 kk wykonanie wymierzonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres próby 5 (pięciu) lat
5. na podstawie art. 73§1 kk oddaje oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora
6. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego - adw. I. M. – kwotę 588 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) powiększoną o wartość podatku VAT, tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu
7. na podstawie art. 624 § 1 pkp zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych i określa, że ponosi je w całości Skarb Państwa

Sygn. Akt: **II K 595/13**

UZASADNIENIE

Rozpoznając sprawę oskarżonej K. P. Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 września 2011 roku pokrzywdzona D. K. udała się wraz z oskarżoną K. P. oraz jej bratem M. P. do klubu (...) mieszczącego się przy ul. (...) w W.. Pokrzywdzona spędzała tam czas wspólnie z K. i M. P.. W pewnej chwili pokrzywdzona wypila drinka i nie była po tym w stanie kontrolować swoich reakcji. Po wypiciu drinka nie była ona też w stanie przypomnieć sobie dokładnie przebiegu zdarzeń. Miała jedynie przebłyski tego jak jedzie do domu taksówką oraz idzie ulicą z pustą torebką, bez portfela, jedynie z kluczami i telefonem. Następnego dnia pokrzywdzona stwierdziła brak dokumentów w swojej torebce. Nie miała ona także żadnych pieniędzy, a także posiadanej karty kredytowej Banku (...), karty bankomatowej, karty miejskiej, karty do biblioteki i różnych kart rabatowych. Pokrzywdzona miała natomiast przy sobie swój telefon i klucze do domu.

Dowód: zeznania D. K. –k. 2-2v, k.180, k. 270-271; zeznania M. P. – k. 87v-88, k. 199-201,

Po stwierdzeniu braku dokumentów D. K. próbowała je odzyskać. W tym celu skontaktowała się z klubem (...) oraz z M. P.. M. P. poinformował pokrzywdzoną, że dokumenty zostały odnalezione przez jego kolegę na schodach w klubie i może je oddać pokrzywdzonej. Zostały one zwrócone przez K. i M. P. pokrzywdzonej pod stacją M. Centrum. Pokrzywdzona odzyskała dowód osobisty, kartę kredytową M., kartę bankomatową, kartę miejską, karty do biblioteki, karty zniżkowe. W przekazaniu pokrzywdzonej tych dokumentów uczestniczyła oskarżona wraz z jej bratem – M. P..

Dowód: zeznania D. K. –k. 2-2v, k.180, k. 270-271; zeznania M. P. – k. 87v-88, 199-201,; wydruk maila –k. 6

W dniu 10 września 2011 roku K. P., posługując się dowodem osobistym D. K., przedstawiając go w salonie sieci komórkowej P.i umożliwiając spisanie z niego danych do przygotowywanej umowy, zawarła z firmą (...) sp. z o.o. (operatorem sieci komórkowej P.) umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych na nazwisko D. K.. Podpisała się ona na ponadto na ww. umowie jako D. K.w polu „czytelny podpis Abonenta”. Wraz z zawarciem umowy oskarżona otrzymała telefon komórkowy, który następnie sprzedała.

Dowód: wyjaśnienia K. P. –k. 74v, k. 178-179, k. 269-270; zeznania W. B. –k. 25v-26, 180, opinia biegłego z zakresu badań pisma –k. 35-41, k. 62-68

Należności z tytułu ww. umowy nie były opłacane, dlatego zawieszono świadczenie usługi, a narosłe zadłużenie w kwocie 1801, 36 zł, w tym 484, 54 zł za usługi telekomunikacyjne i 1316, 82 zł za zerwanie umowy zostało sprzedane przez (...) sp. z o.o. na rzecz firmy windykacyjnej (...) S.A.

Dowód: zeznania W. B. –k. 25v-26, 180; wezwanie do zapłaty i zawiadomienie o przelewie wierzytelności –k. 7, k. 9-100

W momencie, gdy pokrzywdzona otrzymała wezwania do zapłaty, tj. w dniu 19 marca 2013 roku – zorientowała się, że zawarto umowę na jej dane i zgłosiła sprawę na Policję.

Dowód: zeznania D. K. –k. 72v

Oskarżona K. P. jest panną, nie posiadającą nikogo na utrzymaniu. Obecnie pracuje jako instruktor tańca. Osiąga z tego tytułu dochód około 2500 zł miesięcznie. Część tej kwoty przeznacza na finansowe wsparcie matki. Oskarżona pochodzi z rodziny dysfunkcyjnej i była wielokrotnie karana za przestępstwa podobne do zarzucanych jej aktem oskarżenia czynów. Wielokrotne uprzednie konflikty oskarżonej z prawem powodowane były silnym wpływem jej brata M. P. – z którym to wspólnie popełniała przestępstwa i była przez niego przyuczana do popełniania czynów zabronionych. Po osadzeniu go w Zakładzie Karnym oskarżona unormowała swoje życie, znalazła pracę jako instruktor tańca. Podjęła także terapię w poradni odwykowej. K. P. wyraża krytycyzm wobec popełnionych przestępstw i wykazuje motywację do przestrzegania porządku prawnego oraz do kontynuowania zainteresowań i pracy związanych z tańcem. Stosuje się do zaleceń kuratora. Oskarżona wyraziła też wolę zadośćuczynienia pokrzywdzonej i zapłacenia na jej rzecz kwoty 1 801, 36 zł

Dowód: wywiad środowiskowy wraz z załączoną dokumentacją –k. 223-240, wyjaśnienia oskarżonej –k. 178-179, k. 269-270, odpisy wyroków –k. 221-226, k. 228-230, k. 232, dane o karalności –k. 77-78, k. 134-135, pismo z dnia 22 listopada 2013 r. – k. 197

Zdolność oskarżonej w czasie czynu nie była zniesiona i miała ona możliwość pokierowania swoim zachowaniem. Jest ona także zdolna do brania udziału w postępowaniu. Dowód: opinia sądowo psychiatryczna – k. 141-142

Oskarżona przyznała się do popełnienia czynu zarzucanego jej w punkcie II aktu oskarżenia. Wyjaśniła, że dowód osobisty dostała od brata i nie zna pokrzywdzonej. Wyjaśniła również, że nie przekazywała pokrzywdzonej jej dokumentów następnego dnia, a o całym zdarzeniu dowiedziała się od brata. Oskarżona nie przyznała się do kradzieży dowodu osobistego D. K..

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej jedynie w części. Na wiarę zasługuje to, że posłużyła się dowodem osobistym pokrzywdzonej, podpisała na jej nazwisko umowę z operatorem sieci komórkowej P. i nie opłacając rachunków za tą usługę doprowadziła operatora – spółkę (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wyjaśnienia w tym zakresie znajdują oparcie w opinii biegłego, który wskazuje że podpis na umowie w miejscu zawierającego ją klienta zastał nakreślony przez K. P., a nie pokrzywdzoną czy inną osobę.

Sąd nie dał natomiast wiary temu, że oskarżona nie dokonała zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu polegającego na kradzieży dowodu osobistego D. K.. Wyjaśnienia oskarżonej w tym zakresie są sprzeczne wewnętrznie i nieprzekonywujące. Na wstępie należy podkreślić, że tuż po ogłoszeniu podejrzanego zarzutu co do tego czynu w postępowaniu przygotowawczym przyznała się ona do jego popełnienia. Jej późniejsze wyjaśnienia, wskazujące, że przyznała się do jego popełnienia, gdyż nie zwracała uwagi na to do czego się przyznaje nie zasługują na wiarę. Takie zachowanie nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia. Z opinii biegłych wynika ponadto, że nie wykazuje ona przejawów upośledzenia umysłowego i pozostaje w rzeczowym kontakcie słownym. Oskarżona jest osobą dorosłą i w pełni mogącą rozeznaczyć znaczenie swojego postępowania. Oznacza to, że nie można dać wiary stwierdzeniom oskarżonej, że nie zwracała uwagi na to jakie zarzuty są jej ogłaszane i do czego się przyznaje. Moment ogłaszania zarzutów i przesłuchania osoby jest na tyle poważną chwilą, że nie można uznać, że oskarżona nie przejawiająca żadnych zaburzeń znoszących jej zdolność do rozeznania w sytuacji nie zwraca pełnej uwagi na to jakie wyjaśnienia składa. Należy uznać, że oskarżona, mając świadomość iż dokonała kradzieży dowodu osobistego D. K. w fazie składania spontanicznych, swobodnych wyjaśnień przyznała się do czynu, który faktycznie popełniła.

Ponadto treść jej wyjaśnień co do czasu przebywania w klubie (...) pozostaje w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej. Oskarżona wyjaśniła, że nie pamięta osoby pokrzywdzonej i nie zwracała uwagi czy wspólnie spędzali czas w klubie (...). Natomiast pokrzywdzona wyraźnie zeznała, że znały się z K. P., często krótko rozmawiały.

Pokrzywdzona jest też całkowicie przekonana, że była razem z oskarżoną w klubie (...). Również niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonej, że nie była ona w miejscu przekazania dokumentów pokrzywdzonej. Pokrzywdzona wyraźnie opisała tą sytuację i obecność oskarżonej. Na obecność w klubie (...) zarówno oskarżonej jak i pokrzywdzonej wskazuje też M. P..

Sąd nie dał też wiary temu, że oskarżona nie wiedziała, do kogo należy dowód osobisty przekazany jej przez M. P.. Jak wyżej wskazano, oskarżona знаła się z pokrzywdzoną i doskonale wiedziała jak ona wygląda.

Za wiarygodne zostały uznane zeznania pokrzywdzonej D. K.. Pokrzywdzona relacjonuje przebieg wydarzeń, nie dodając własnych opinii czy ocen. Wyraźnie też zaznacza, że nie pamięta części zdarzeń i nie próbuje uzupełniać luk w pamięci wydarzeniami wymyślonymi. Co do okoliczności związanych z następczym przekazaniem dokumentów jest kategorierna w swoich stwierdzeniach. Zeznaje konsekwentnie, że dokumenty otrzymała od oskarżonej i jej brata. Zeznania w tym zakresie są logiczne i spójne.

Za wiarygodne w całości uznano również zeznania W. B.. Są one rzeczową relacją osoby niezainteresowanej rozstrzygnięciem w niniejszej sprawie; oparte są wyłącznie na faktach. Znajdują one również potwierdzenie w dokumentacji związanej z obsługą umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Za wiarygodne jedynie w części zostały uznane zeznania M. P.. Jest to brat oskarżonej. Za niewiarygodne uznano fragmenty jego zeznań dotyczące tego, że odnalazł on dokumenty pokrzywdzonej następnego dnia porzucane w okolicach klubu (...), gdy po telefonie pokrzywdzonej poszedł do klubu, gdzie dowiedział się że nic tam nie odnaleziono, a następnie zaczął szukać ich w miejscu gdzie wcześniej spożywali alkohol. Zeznania te należy określić jako bardzo mało prawdopodobne. Nie zeznaje on też, że odnalazł dowód osobisty pokrzywdzonej, lecz jedynie wizytówki oraz legitymację studencką pokrzywdzonej.

Zeznania te należy ocenić jako mające na celu swoistą ochronę siostry przed odpowiedzialnością karną i zmierzające do wykazania, że nie miała ona nic wspólnego z kradzieżą. Podawane okoliczności są niewiarygodne, gdyż nieprawdopodobnym jest by na terenie bardzo dużego miasta jakim jest W. dowód osobisty przeleżał na ulicy całą noc i następny dzień - przez nikogo nie odnaleziony i nie zabrany. Jednocześnie nie można za wiarygodne uznać tego, że M. P., który jak sam zeznał żałował spotkania z pokrzywdzoną w klubie, z własnej inicjatywy podjął poszukiwania dokumentów pokrzywdzonej na ulicach wokół klubu (...). Na nieszczerłość tych wyjaśnień wpływa również to, że zeznaje on iż jego siostry- K. P. nie było w momencie przekazania pokrzywdzonej dokumentów, co stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej, która wskazała, że dokumenty oddawała jej oskarżona w towarzystwie jej brata – M. P..

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii powołanego w sprawie biegłego z zakresu badań pisma ręcznego. Opinie te są kategorierny, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności czy niejasności. Są poza tym klarowne, a zawarte w nich wnioski w pełni wyczerpują materię, co do której powołanie biegłego było konieczne.

Z tych samych względów, możliwe było oparcie ustaleń faktycznych na uzyskanej w toku posterowania sądowego opinii sądu-psychoiatrycznej.

Pozostałe dowody na których Sąd się oparł ustalając stan faktyczny, tj. kopia umowy zawartej przez oskarżoną, informacja o zagubionym portfelu, wezwanie do zapłaty, zawiadomienie o przelewie wierzytelności, protokół pobrania materiału porównawczego, pismo skierowane do pokrzywdzonej, nie noszą również śladów przerobienia czy podrobienia – tym samym brak jest podstaw do odmawiania im autentyczności czy prawdziwości. Nie były również kwestionowane przez strony na całym etapie postępowania. Dokumenty urzędowe zostały natomiast sporządzone przez uprawnione do tego organy w zgodny z prawem sposób.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie przywołanych powyżej dowodów.

Sąd zważył co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na uznanie, że oskarżona dopuściła się obu czynów zarzucanych jej aktem oskarżenia.

Co do czynu I polegającego na tym, że oskarżona w dniu 9 września 2011 roku dokonała kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego pokrzywdzonej, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżona dokonała tego zaboru.

Przestępstwo z art. 275 § 1 kk polega na tym, że sprawca dokonuje kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość innej osoby lub też takim dokumentem się posługuje lub go przywłaszcza.

W niniejszej sprawie ustalono, że pokrzywdzona nie utraciła innych wartościowych rzeczy z torebki – tj. kluczy do domu oraz telefonu komórkowego. Pozwala to na stwierdzenie, że intencją sprawcy był jedynie zabór tego dokumentu, albowiem nie interesowały go inne cenne rzeczy z torebki oskarżonej. Fakt zaboru dodatkowo kart bankowych i innych związanych był z tym, że znajdowały się one w portfelu pokrzywdzonej – wraz z dowodem osobistym. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie zostały one w ogóle użyte i ostatecznie przekazane z powrotem D. K..

W zakresie przypisania sprawstwa oskarżonej kluczowe jest jej początkowe przyznanie się do zarzucanego jej czynu. Oskarżona po przedstawieniu jej zarzutów oświadczyła, że je zrozumiała i przyznała się do ich popełnienia. Mając na uwadze fakt, że zarzut kradzieży dowodu osobistego pokrzywdzonej nie jest skomplikowany – nie można uznać, że oskarżona nie wiedziała co robi i że było jej wszystko jedno co wyjaśnia i do czego się przyznaje. Należy również zwrócić uwagę, że podpisała ona krótki protokół, gdzie jest zawarte stwierdzenie co do przyznania się od obu czynów i potwierdziła, że jest on zgodny z jej wyjaśnieniami.

Wersja oskarżonej, że dowód ten otrzymała od swojego brata nie może być uznana za wiarygodną, albowiem zeznania M. P. wskazujące na okoliczności wejścia w jego posiadanie są zupełnie nieprzekonywujące i nielogiczne. Należy również zwrócić uwagę, że oskarżona próbowała kwestionować fakt, że w ogóle znała pokrzywdzoną i że widziały się one w klubie (...). Wszystko to należy uznać za linię obrony oskarżonej zmierzającą do kwestionowania swojego sprawstwa co do tego czynu, skupiającą się na przyznaniu się do popełnienia czynu II – wobec kategorycznej opinii biegłego. Wobec powyższego należy stwierdzić, że linia tej obrony nie może zostać uznana za przekonującą i skuteczną. Mając na uwadze powyższe przyznanie się oskarżonej jest wystarczające do przypisania sprawstwa oskarżonej. Ma na to też wpływ podawanie przez oskarżoną niewiarygodnych wyjaśnień, że nie rozpoznawała ona osoby z dowodu osobistego gdyż bardzo słabo znała pokrzywdzoną.

Należy również uznać, że dowód osobisty jest dokumentem stwierdzającym tożsamość, co pozwala na przyjęcie, że znamię w postaci kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość zostało wypełnione.

Co do czynu drugiego z aktu oskarżenia, K. P. została uznana winną jego popełnienia, który to Sąd zakwalifikował jako przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zb. z art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. Swoim czynem oskarżona wypełniła znamiona wszystkich wskazanych powyżej, zbiegających się przepisów ustawy karnej.

W dniu 10 września 2011 roku oskarżona w salonie sieci P. umieściła na egzemplarzu umowy podrobiony przez siebie podpis D. K., a także posługując się jej dowodem osobistym doprowadziła do zawarcia umowy. Po jej podpisaniu nie dokonała jednocześnie żadnej z płatności za abonament telefoniczny.

Nakreślenie przez oskarżoną podpisu D. K. zostało potwierdzone opinią biegłych. Działanie takie należy uznać za wypełniające znamiona czynu zabronionego z art. 270 § 1 kk, który penalizuje min. podrobienie dokumentu w celu użycia go za autentyczny. Oskarżonej można więc w pełni przypisać sprawstwo, gdyż dokonując tego nakreślenia wypełniła znamię podrobienia dokumentu. Z ustalonego stanu faktycznego wynika również, że miała ona zamiar użyć go jako autentyczny, gdyż podpisaną umowę przedstawiła od razu przedstawicielowi sieci P. do realizacji.

Aby zawrzeć taką umowę K. P. posłużyła się dowodem osobistym pokrzywdzonej. Musiała go przedstawić by rozpocząć procedurę zawierania umowy. Przez takie działanie wypełniła znamię czynu zabronionego z art. 275 § 1 kk, który

penalizuje posługiwanie się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby. Za posłużenie się należy uznać przedstawienie tego dokumentu w salonie (...) w celu uzyskania odpowiednich danych, które to zostały następnie wprowadzone do przygotowywanej umowy.

Poprzez posłużenie się dowodem osobistym pokrzywdzonej i sfalszowanie jej podpisu oskarżona wprowadziła w błąd przedstawiciela spółki (...) co do swojej tożsamości i zamiaru wywiązania się z zawartej umowy, a następnie doprowadziła do niekorzystnego rozporządzenia mieniem tego operatora, gdyż nie miała zamiaru regulować zobowiązań wskazanych w umowie. Z czynu tego uzyskała korzyść majątkową, gdyż nie uregulowała żadnego z rachunków, doprowadziła do powstania zadłużenia, a także jak sama zeznała zamierzała sprzedać uzyskany telefon komórkowy. W pełni więc wypełniła znamiona przestępstwa wskazanego w art. 286 § 1 kk.

Ponieważ czyn oskarżonej, polegający na posłużeniu się dokumentem pokrzywdzonej, sfalszowaniu jej podpisu i zawarciu umowy z operatorem sieci P., bez zamiaru wywiązania się z jej postanowień, wypełnił znamiona przestępstw określonych w art. 286 § 1 kk, 270 § 1 kk oraz 275 § 1 kk, należało zastosować instytucje realnego zbiegu przestępstw z art. 11 § 1 kk – stanowiącego, że ten sam czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo. W niniejszej sprawie za przyjęciem zbiegu realnego, skutkującego zastosowaną kwalifikacją kumulatywną przemawia wyodrębnienie zintegrowanych zespołów czynności sprawcy, zwartość czasu i miejsca, tożsamość motywacji i planu oskarżonej. W takiej sytuacji, jeżeli jeden czyn sprawcy wyczerpuje znamiona typów czynów zabronionych określonych w co najmniej dwóch przepisach ustawy karnej. Jednocześnie pominięcie w kwalifikacji któregoś ze zbiegających się przepisów spowodowałoby, iż nie byłaby oddana w kwalifikacji prawnej zawartość kryminalna tego czynu.

Oskarżona K. P. jest osobą dorosłą. Jak wynika z opinii biegłych psychiatrów w pełni poczytalną w chwili czynu. Oskarżona miała obiektywną możliwość zachowania zgodnego z prawem, a pomimo tego zdecydowała się na zabór dokumentu pokrzywdzonej, a następnie dokonanie za jego pomocą podpisania umowy ze sfalszowaniem podpisu. Mając na uwadze powyższe, oskarżonej można przypisać winę.

Działała ona również umyślnie z zamiarem bezpośrednim. W ocenie Sądu czyny zarzucane oskarżonej – co do których uznana została winna ich popełnienia są również społecznie szkodliwe w stopniu wyższym niż znikomy. Oskarżona godziła swoim zachowaniem w pewność obrotu gospodarczego, pewność i wiarygodność dokumentów, doprowadziła również do tego, że pokrzywdzona pozostała z zadłużeniem do spłacenia, które to powstało przez działania K. P.. Jej motywacja była wyłącznie majątkowa, gdyż nie miała one innego powodu do dokonania zaboru dowodu osobistego i posłużenia się nim do zawarcia umowy z operatorem sieci P..

Kierując się dyrektywami zawartymi w art. 53 § 1 i § 2 kk, Sąd uznał, że adekwatną dla oskarżonej za czyn I będzie kara 10 miesięcy pozbawienia wolności, a za czyn II kara jednego roku pozbawienia wolności wraz z karą grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 zł każda stawka – wymierzoną na podstawie art. 33 § 2 kk. Kary te zostały wymierzone według uznania Sądu, jednak z baczeniem na to, by była ona orzeczona w granicach przewidzianych przez ustawę.

Wymierzając karę za czyn drugi sąd kierował się dyrektywą wskazaną w art. 11 § 2 i § 3 kk – tj. jeśli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. W wypadku określonym w § 2 sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów.

Ponieważ czyn ten został zakwalifikowany jako wypełniający znamiona występków określonych w art. 286 § 1 kk w zbiegu z art. 286 § 1 kk w zbiegu z art. 275 § 1 kk – to podstawa wymierzenia kary oskarżonej jest art. 286 § 1 kk – przewidujący najsurowszą karę spośród wszystkich powyższych zbiegających się przepisów.

W polu widzenia Sądu pozostawało, by orzeczone kary nie przekraczały stopnia winy, a także by uwzględniały stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponadto wzięto pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wymierzając kary uwzględniono motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy i zachowanie się oskarżonego po popełnieniu przestępstwa.

Stopień zawinienia K. P. uznano za wysoki. Zauważyć należy, że oskarżona jest osobą dostatecznie dojrzałą, zorientowaną w obowiązujących w społeczeństwie normach i mającą pełną świadomość, co do zachowań zakazanych.

Stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego w ocenie Sądu jest bardzo wysoki. Czyny oskarżonej godzą w bardzo cenne dobra jakimi są wiarygodność dokumentów, pewność obrotu gospodarczego i czynności dokonywane na podstawie dokumentów stwierdzających tożsamość. Wyrządzona przez oskarżoną szkoda – niezapłacone na rzecz pokrzywdzonego rachunki opiewały na kwotę 1801, 46 zł. Kwota ta jest znaczna i taka też szkoda została wyrządzona pokrzywdzonemu operatorowi sieci P.. Należy też wskazać, że K. P. wykorzystwała stan pokrzywdzonej, która po wypiciu drinka nie była w stanie kontrolować w pełni swoich reakcji.

Przy wymierzaniu kary Sąd miał również na uwadze to, że motywem działania oskarżonej była wyłącznie chęć wzbogacenia się. Jak sama wyjaśniła, z podpisanej umowy uzyskała telefon komórkowy, który miała zamiar od razu sprzedać.

Sąd miał również na względzie uprzednią karalność K. P. – w tym to, że popełniała on już uprzednio przestępstwa przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów. Należy równocześnie zauważyć, że przestępstwa te były popełniane uprzednio w podobny sposób do tych objętych niniejszym wyrokiem.

Mając na uwadze, że oskarżona z dokonanego przez siebie czynu zabronionego oznaczonego w akcie oskarżenia jako drugi miała zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej, a także jak wyjaśniła taką korzyść osiągnęła, Sąd zastosował art. 33 § 2 kk i wymierzył oskarżonej dodatkowo karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 złotych stawka.

Grzywna w takim wymiarze jest adekwatną reakcją na czyn oskarżonej, albowiem ilość stawek dziennych odpowiada określonym powyżej stopniowi szkodliwości społecznej tego czynu z odniesieniem do kwestii odniesienia korzyści majątkowej, zaś wysokość stawki dziennej pozostaje w związku z możliwościami zarobkowymi oskarżonej.

W zakresie prewencji indywidualnej orzeczona kara oraz środek karny winny skłonić oskarżoną do ponownej analizy jej zachowania i zapobiec jej powrotowi do przestępstwa oraz wzmocnić w oskarżonej poczucie odpowiedzialności za penalizowane przepisami kodeksu karnego zachowanie. Natomiast w zakresie prewencji ogólnej orzeczona kara i środek karny uświadomią społeczeństwu, iż popełnienie przestępstw z art. 275 § 1 kk, 286 § 1 kk, 270 § 1 kk wiąże się z działaniem wymiaru sprawiedliwości, które obejmuje nie tylko wymierzenie kary pozbawienia wolności, lecz również stosowną reakcję w postaci wymierzenia kary grzywny w przypadku działań mających na celu osiągnięcie korzyści majątkowej.

Sąd na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył wymierzone K. P. kary 10 miesięcy pozbawienia wolności i 1 roku pozbawienia wolności, orzekając karę łączną 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Kara łączna mieści się więc w wyznaczonym powyższymi przepisami zakresie, albowiem Sąd mógł wymierzyć karę łączną od 1 roku pozbawienia wolności do 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności. Mając na uwadze, że wymierzanie kary w najniższym lub najwyższym wymiarze należy stosować jedynie w sytuacjach skrajnych i wyjątkowych, Sąd zastosował zasadę częściowej absorpcji i wymierzył karę we wskazanym powyżej wymiarze. Częściowa absorpcja znajduje uzasadnienie w tym, że pomiędzy oboma czynami oskarżonej, za które wymierzono kary jednostkowe zachodzi zbieżność i są one wynikowo ze sobą powiązane. Nie zachodzą więc przesłanki do zastosowania maksymalnej możliwej do orzeczenia kary łącznej. Jednocześnie nie można uznać, że oskarżona powinna skorzystać z możliwości pełnej kumulacji kar w postaci wymierzenia jedynie kary najsurowszej, gdyż nie odpowiadało by to adekwatnej reakcji na wszystkie czyny oskarżonej.

Sąd na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk orzeczoną wobec K. P. karę łączną 1 roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności zawiesił na maksymalny okres pięciu lat próby. Sąd miał na uwadze uprzednie wielokrotne skazania oskarżonej za przestępstwa podobne, a nawet popełnione w podobny sposób jak obecnie zarzucane jej czyny zabronione. Nie można

jednak nie wziąć pod uwagę wniosków z przeprowadzonego wywiadu środowiskowego. Wynika z niego, że oskarżona rzeczywiście podjęła decyzję o zmianie swojego życia, wyzwoliła się spod wpływu swojego brata M. P., który zachęcał ją i wdrażał do popełniania przestępstw. K. P. podjęła i kontynuuje terapie odwykową, prawidłowo współpracuje z kuratorem. Rozpoczęła także aktywność zawodową związaną z tańcem, co zapewnia jej dochód, pozwala się rozwijać i realizować swoje pasje i zainteresowania. Wskazuje to na bardzo silną motywację do zmiany swojego dotychczasowego życia.

Jednocześnie jej aktualny styl życia jest dowodem na to, że oskarżona potrafi wytrwać w swoich postanowieniach i jest zdeterminowana do osiągnięcia zamierzonego celu – zerwania z życiem polegającym na popełnianiu przestępstw i powrotem do społeczeństwa. Sąd uznał więc, że kara bezwzględnego pozbawienia wolności przerwała by ten proces i zniweczyła dotychczas osiągnięte skutki. Uniemożliwiłaby też oskarżonej dalszą pracę w zawodzie, który jest dla niej zarówno źródłem dochodu, jak i sposobem na realizację swoich zainteresowań i powrotem do normalnego życia zgodnego z porządkiem prawnym.

W ocenie Sądu oskarżona jest przykładem, że kary wolnościowe oddziałujące wychowawczo, wzmocnione dodatkowo środkiem karnym w postaci dozoru kuratora – potrafią odnieść oczekiwany skutek, jeśli osoba rzeczywiście chce skorzystać z szansy na zmianę swojego życia i skorzystanie z możliwości w tym zakresie jakie przewiduje kodeks karny. Zdaniem Sądu należy kontynuować ten proces- czemu będzie służyło zawieszenie wykonania kary na długi – pięcioletni okres próby. Czas ten pozwoli nie tylko na pewną weryfikację deklarowanych przez oskarżoną chęci zmiany swojej postawy, ale przede wszystkim poprzez zastosowany na podstawie art. 73 § 1 kk dozór kuratora będzie okresem w którym K. P. będzie mogła skorzystać z pomocy tej osoby. Art. 73 § 1 kk daje Sądowi możliwość oddania oskarżonej pod dozór kuratora w przypadku zwieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Dozór ten będzie w stosunku do K. P. środkiem kontroli w zakresie jej zachowań na wolności i sprawdzenia czy nie narusza ona porządku prawnego i korzysta w należyty sposób z okresu próby. Środek ten stanowić też będzie pomoc oskarżonej w kontynuowaniu procesu resocjalizacji, motywowaniu jej do realizacji zamierzonych celów i wspieraniu w definitywnym zerwaniu z dawnym życiem i wyzwoleniem się spod wpływów dawnego środowiska.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że wydając wyrok Sąd miał na uwadze fakt, że operator sieci komórkowej P. poniósł w wyniku działań oskarżonej szkodę. Sąd nie zastosował jednak art. 46 kk, albowiem w ocenie Sądu w prawie karnym szkoda wyrządzona pokrzywdzonemu winna być rozumiana bardzo ściśle i musi dodatkowo istnieć w momencie wyrokowania w sprawie. W niniejszym postępowaniu spółka (...) sprzedała swoją wierzytelność wynikającą z niezrealizowania postanowień umowy innemu podmiotowi. Tym samym nie można mówić o istniejącym stanie jej pokrzywdzenia – wobec czego nieprawidłowym byłoby nakładanie na oskarżoną obowiązku naprawiania szkody, która została już naprawiona w wyniku działań własnych spółki (...).

W myśl art. 626 § 1 kpk w orzeczeniu kończącym postępowanie Sąd określa, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. W tej materii Sąd uznał, że uiszczenie kosztów sądowych byłoby dla oskarżonej zbyt uciążliwe ze względu na jej sytuację rodzinną i majątkową. Oskarżona z uzyskiwanego dochodu w wysokości 2500 zł wspiera częściowo matkę, musi się też sama utrzymywać. Koszty procesu w niniejszej sprawie wyniosły 2275, 82 zł. Sąd uznał, że ich uiszczenie, nawet w części, byłoby dla oskarżonej zbyt dużym obciążeniem – szczególnie, że wymierzono jej już karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych po 20 złotych. Z tego też względu w całości został kosztami obciążony Skarb Państwa.

Mając na uwadze, że oskarżona korzystała z pomocy prawej udzielonej jej z urzędu, a koszty tej pomocy nie zostały pokryte w całości ani w części, Sąd zasądził na rzecz obrońcy z urzędu adw. I. M. kwotę 588 zł powiększoną o stawkę podatku VAT. Wysokość tej kwoty wynika z § 14 ust. 2 pkt 3 w związku z § 16 w związku z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.